

Recenzje

„Współcierpienie Boga“

Recenzja książki: A. GIENIUSZ, *Romans 8:18-30*. „*Suffering Does Not Thwart the Future Glory*”, Scholars Press, Atlanta, GA 1999, ss. XIV + 339.

Polskie doktoraty nauk biblijnych nie są już wprawdzie taką rzadkością, jak przed kilkadziesiąt laty, zawsze jednak stanowią dla naszej rodzimej biblistyki ważne wydarzenie. Do takich wydarzeń należy napisana pod kierunkiem o. prof. J.-N. Aletiego i obroniona w 1998 roku w Pontificio Istituto Biblico rozprawa doktorska o. Andrzeja GIENIUSZA C. R., *Romans 8:18-30*. „*Suffering Does Not Thwart the Future Glory*“ Autor, znany już z kilku wcześniejszych publikacji krajowych i zagranicznych, postawił sobie tym razem za cel gruntowną analizę tekstu Rz 8,18-30 i przebadanie argumentacji teologicznej, zawartej w tym fragmencie Listu do Rzymian.

Główna teza rozprawy wyrażona została już w samym jej podtytule: „Cierpienie nie udaremnia przyszłej chwały.“ Autor proponuje w taki właśnie sposób tłumaczyć otwierające sekcję Rz 8,18-30 zdanie: οὐκ ἄξια τὰ παθήματα τοῦ νῦν καιροῦ πρὸς τὴν μέλλουσιν δόξαν (8,18). Tradycyjna interpretacja tej Pawłowej wypowiedzi, prezentowana zarówno przez Ojców Kościoła (Orygenes, Hieronim, Ambrozjaster, Jan Chryzostom), jak i większość współczesnych komentatorów Listu do Rzymian (C. E. B. Cranfield, H. Schlier, J. D. G. Dunn, P. Stuhlmacher, J. A. Fitzmyer), zakłada, iż główną intencją Pawła było ukazanie, jak mało istotne (οὐκ ἄξια) są obecne cierpienia wiernych w porównaniu do (πρὸς) przyszłej chwały, jaka ma się objawić (s. 83). Taka interpretacja Rz 8,18 jest jednak według Autora nie do przyjęcia – nie ze względów filologicznych lub teologicznych, ale ze względu na funkcję argumentacyjną, jaką ta wypowiedź Pawła pełni w otaczającym ją kontekście.

W tym miejscu rozpoczyna się właściwa rozprawa doktorska, będąca znakomitym przykładem współczesnej egzegezy. Autor doskonale zdaje sobie bowiem sprawę z faktu, iż poprawna egzegeza jakiegokolwiek tekstu biblijnego, jeżeli nie ma być tylko prezentacją arbitralnych opinii i przekonań, musi zawierać w sobie konkretną odpowiedź na pytanie metodologiczne – jakie podejście do badanego

tekstu jest najważniejsze, zarówno ze względu na jego specyfikę literacką, jak i na jego funkcję argumentacyjną (s. 290).

Przeprowadzona przez o. A. Gieniusza egzegeza Rz 8,18-30 rozpoczyna się zatem od wstępnego, syntetycznego ukazania różnorodnych, dotychczas podejmowanych prób wyjaśnienia sensu Rz 8,18-30, ze szczególnym uwzględnieniem różniących się założeń metodologicznych, leżących u ich podstaw (s. 1-10). Ze względu na rozbieżność wyników dotychczasowych badań, jak również słabe punkty ich metodologii, Autor proponuje zastosować do wyjaśnienia tekstu Rz 8,18-30 metodę analizy retorycznej, która pozwala rozumieć sens danego fragmentu na podstawie jego wewnętrznej konstrukcji logicznej oraz jego funkcji jako określonego elementu większej struktury argumentacyjnej. Metodę tę do badania *Corpus Paulinum* stosuje z powodzeniem m. in. promotor o. A. Gieniusza – o. prof. J.-N. Aletti.

Zgodnie z założeniami obranej przez siebie metody, Autor przedstawia w pierwszym rozdziale rozprawy *dispositio* pierwszej części Listu do Rzymian, a zwłaszcza sekcji Rz 5-8. Odrzucając hipotezę podsumowującej, względnie łączącej funkcji Rz 5 i traktując całą sekcję Rz 5-8 jako zwartą jednostkę argumentacyjną, Autor widzi w niej następujący układ retoryczny (s. 39): *exordium* (5,1-11), *semina probationum* o charakterze *quasi-narratio* (5,12-21), *propositio principalis* (5,20-21), *probatio* (6,1-8,30) z pięcioma drugorzędnymi *propositiones* (6,1; 6,15; 7,7; 7,13; 8,1-2) i wtrąconą podrzędną *peroratio* (7,1-6), i wreszcie zamykającą całą sekcję *peroratio* (8,31-39). Konsekwentnie, zgodnie z tendencją coraz bardziej popularną wśród współczesnych egzegetów, o. A. Gieniusz interpretuje Rz 5-8 zgodnie z logiką „from solution to plight“ Szkada natomiast, iż omawiając tekst Rz 5,3b-4 (s. 52n), Autor nie przeprowadza analizy Pawłowej argumentacji typu mądrościowego (ucisk szkołą wytrwałości), zawartej w tym fragmencie. Argumentacja tego typu (cierpienie jako istotny element drogi do chwały) może bowiem stanowić ważną wskazówkę dla właściwej, zgodnej z logiką Listu do Rzymian, hermeneutyki Rz 8,18-30. Fragment Rz 5,3b-4 stanowi bowiem (jak stwierdza sam Autor – s. 207), oczywistą paralełę względem Rz 8,18-30.

Po przeanalizowaniu *dispositio* sekcji Rz 5-8, o. A. Gieniusz stawia tezę, iż funkcją tekstu Rz 8,18-30 w strukturze retorycznej Listu do Rzymian jest podjęcie problematyki cierpienia wiernych, które trwa, pomimo dokonanego już przez Boga usprawiedliwienia. Temat ten, w

opinii Autora, nie został bowiem jeszcze w Liście do Rzymian w należyty sposób omówiony i dlatego Paweł chciał mu poświęcić więcej uwagi w końcowej części *probatio*. Konsekwentnie, o. A. Gieniusz formułuje swoją zasadniczą tezę, iż problem cierpienia jest głównym tematem Rz 8,18-30. Nie może być on traktowany, jak uważają inni egzegeci, jedynie jako poboczny wtręt myślowy, nie mający większego wpływu na zasadniczą argumentację Pawła, dotyczącą wielkości przyszłej chwały wiernych (s. 52n).

Potwierdzeniem powyższej tezy jest, według o. A. Gieniusza, *dispositio* retoryczna fragmentu Rz 8,18-30, będąca przedmiotem dokładniejszych analiz w drugim rozdziale dysertacji. Przebadawszy rozmaite, dotychczas wysuwane propozycje, dotyczące granic i struktury analizowanego tekstu, Autor stwierdza na podstawie kryteriów literackich i retorycznych, iż logikę Pawła najlepiej odzwierciedla uznanie fragmentu 8,18-30 za odrębną, spójną jednostkę argumentacyjną z *propositio* w 8,18 (s. 80-83). Jeżeli jednak, zgodnie z tą hipotezą, zdanie Λογίζομαι γὰρ ὅτι οὐκ ἄξια τὰ παθήματα τοῦ νῦν καιροῦ πρὸς τὴν μέλλουσαν δόξαν ἀποκαλυφθῆναι εἰς ἡμᾶς (8,18) istotnie stanowi *propositio* dla całej jednostki 8,18-30, to nieuchronnie nasuwa się pytanie, jak to zdanie – o tak zasadniczej funkcji argumentacyjnej – należy rozumieć.

Skoro wypowiedź Rz 8,18 ma pełnić wobec 8,19-30 funkcję *propositio*, to zgodnie z regułami retoryki należy się spodziewać, iż tekst 8,19-30 powinien być rozwinięciem i uzasadnieniem poszczególnych elementów tezy, w *propositio* zaprezentowanej. A zatem, jak stwierdza Autor, zgodnie z powszechnie przyjętym rozumieniem zdania 8,18 („obecne cierpienia są nieistotne w porównaniu z przyszłą chwałą“), fragment 8,19-30 powinien uzasadniać albo przemożną wielkość przyszłej chwały, albo nieistotność obecnego cierpienia, albo też – idealnie – oba te poglądy naraz (s. 83). Tak jednak, według o. A. Gieniusza, nie jest. W kolejnych mikrojednostkach analizowanego fragmentu (ww. 19-22; 23-25; 26-27) z coraz większym nasileniem – niczym literackie *crescendo* – przedstawiony został temat cierpienia. Z kolei Pawłowe wzmianki na temat przyszłej chwały ukazują raczej ograniczenia jej dotyczące oraz pewność jej nadejścia, nie zaś jej przemożną, przytłaczającą wielkość (s. 84).

Jedynym do przyjęcia, według o. A. Gieniusza, rozwiązaniem problemu widocznej nieadekwatności argumentacyjnej tezy (*propositio*) Rz 8,18 i przedstawionego dla niej uzasadnienia (*probatio*) 8,19-30 jest

rewizja dotychczasowej, powszechnie przyjmowanej interpretacji zdania 8,18. Kluczem do zrozumienia tego zdania jest greckie wyrażenie οὐκ ἄξια πρὸς, wiążące ze sobą syntaktycznie dwa zasadnicze motywy: cierpienie oraz przyszłej chwały. Głównym tematem trzeciego rozdziału rozprawy staje się zatem analiza tego wyrażenia i jego możliwych odcieni znaczeniowych. Zadanie to jest o tyle trudne do interpretacji, że grecki idiom οὐκ ἄξιός πρὸς nie występuje w ogóle w Biblii, zaś jedyne przytaczane w słownikach, pozabiblijne jego użycie u Platona jest powszechnie odrzucane jako niezupełnie adekwatne do Rz 8,18. O. A. Gieniusz wykorzystuje jednak do analizy semantycznej idiomu οὐκ ἄξιός πρὸς potężne narzędzie współczesnej biblistyki, jakim są komputerowe bazy danych – w tym wypadku zapisane w formie elektronicznej teksty literatury greckiej, wydane jako *Thesaurus Linguae Graece* (TLG „D“), wraz z kolekcją Packard Humanities Institute (PHI #6). Autor wyszukuje przy ich pomocy 12 tekstów, w których występuje badany idiom lub też jego ekwiwalenty z przymiotnikami złożonymi: ἀξιόχρεως, ἀξιόμαχος i ἀξιόπιστος. Na podstawie ich szczegółowej analizy semantycznej o. A. Gieniusz stawia tezę, iż idiom οὐκ ἄξιός πρὸς może oznaczać nie tylko porównanie, lecz także przeciwstawienie dwóch różnych czynników: coś „nie jest wystarczająco silne, by udaremnić“ coś innego (s. 94). A zatem Pawłowy tekst Rz 8,18 może być tłumaczony także w następujący sposób: „cierpienia obecnego czasu nie udaremniają chwały, która ma się objawić“ (s. 100).

Dlaczego jednak obecne cierpienia miałyby niweczyć przyszłą chwałę? Aby odpowiedzieć na to pytanie, o. A. Gieniusz stawia ciekawą tezę: według niego Paweł przeciwstawia się we fragmencie Rz 8,18-30 „mentalności deuteronomistycznej“, która w cierpieniach widzi Bożą karę za grzechy (s. 110). Wobec ewentualnych tego typu zarzutów, stawianych przez domyślnych odbiorców Listu, Paweł udowadniałby, iż obecne cierpienia (które należy rozumieć szeroko – nie tylko jako cierpienia wiernych) nie muszą wcale oznaczać winy, a więc i potępienia wiernych, żyjących już przecież w epoce „bez potępienia“ (Rz 8,1) (s. 130-133).

Czwarty, najobszerniejszy rozdział dysertacji przedstawia uzasadnienie tak postawionej tezy. O. A. Gieniusz omawia w nim szczegółowo trzy kolejne mikrojednostki Pawłowego tekstu, zawierające potrójny dowód stwierdzenia, zawartego w *propositio* (Rz 8,18). Analizując pierwszą mikrojednostkę (8,19-22), Autor

odchodzi od stosowanej przez siebie w całej rozprawie metody wyodrębniania najpierw *propositio*, a następnie *probatio* i ewentualnie także *conclusio* badanych fragmentów, proponując w zamian egzegezę prowadzoną od końca tekstu. Badając poszczególne wypowiedzi Pawła, o. A. Gieniusz czyni kilka ciekawych spostrzeżeń. Po pierwsze, ukazuje semantyczną ambiwalencję występującego w Rz 8,22 motywu bólów porodowych. Jest on przez egzegetów zazwyczaj interpretowany w kluczu jednoznacznie pozytywnym. Jednakże w czasach św. Pawła poród nierzadko kończył się śmiercią matki, dlatego też zdanie: $\pi\acute{\alpha}\sigma\alpha \ \eta \ \kappa\tau\acute{\iota}\sigma\iota\varsigma \ \sigma\upsilon\sigma\tau\epsilon\nu\acute{\alpha}\zeta\epsilon\iota \ \kappa\alpha\iota \ \sigma\upsilon\nu\omega\delta\acute{\iota}\nu\epsilon\iota \ \acute{\alpha}\chi\upsilon\iota \ \tau\omicron\upsilon\tau\omicron\ \nu\upsilon\nu$ (Rz 8,22) niekoniecznie musi być rozumiane jako oczekiwanie na jakiś globalny „happy end“ (s. 140-149). Po drugie, Autor zauważa, iż w całej jednostce 8,19-22 stworzenie ($\eta \ \kappa\tau\acute{\iota}\sigma\iota\varsigma$) nie jest w sensie ścisłym podmiotem żadnego działania. Jedynym działającym jest tu bowiem Bóg; stworzenie pełni funkcje jedynie pasywną (s. 163). Autor podkreśla (przeciw hermeneutyce skrajnie „ekologicznej“), iż całe stworzenie nigdy – nawet w eschatologicznej przyszłości – nie będzie cieszyć się „chwałą dzieci Bożych“ (8,21), lecz jedynie wolnością od rozkładu (s. 170-173). Realistyczna egzegeza o. A. Gieniusza wydaje się być zatem ciekawą alternatywą dla powierzchownych, zbyt „optymistycznych“ interpretacji Rz 8,19-22, prezentowanych przez niektórych współczesnych teologów.

Druga mikrojednostka (Rz 8,23-25) zawiera, według o. A. Gieniusza, prezentację i argumentacyjne uzasadnienie Pawłowej tezy, iż cierpienie nie znika ani nie staje się mniej istotne z powodu przyszłej chwały, która ma się objawić. Przeciwnie – chrześcijańska nadzieja nie zmniejsza cierpienia, lecz jeszcze je zwiększa (s. 195). Ze swojej natury bowiem nadzieja – jako oczekiwanie na coś, czego jeszcze się nie osiągnęło – sama stwarza specyficzne cierpienie (s. 206-209). Autor podkreśla zatem aspekt przyszłościowy zbawienia: *dativus τῆ ἐλπίδι* w 8,24a najlepiej jest, według o. A. Gieniusza, interpretować finalistycznie – „dla nadziei“ (s. 201). Taka propozycja egzegetyczna, zestawiająca aspekt zbawienia dokonanego i oczekiwania na zbawienie, pozwala uniknąć pułapki jednostronnej (znów zbyt „optymistycznej“) soteriologii, skoncentrowanej tylko na czasowniku $\acute{\epsilon}\sigma\acute{\omega}\theta\eta\mu\epsilon\nu$ („zostaliśmy zbawieni“), wyjątkowo zastosowanego tu przez Pawła w dokonanej formie aorystu. Interpretację o. A. Gieniusza warto docenić również z tego względu, iż stanowi ona pewien przyczynek do

współczesnej, teologicznej dyskusji na temat „nadziei zbawienia dla wszystkich“

Jeszcze ciekawsze propozycje egzegetyczne zawiera fragment dysertacji, poświęcony trzeciej mikrojednostce Pawłowego tekstu (Rz 8,26-27). O. A. Gieniusz proponuje na przykład interesujące rozwiązanie problemu naszej „nieumiejętności modlitwy“ w 8,26: zgodnie z prezentowaną w całej rozprawie tezą, słabość modlitwy wiernych polegałaby na braku właściwego rozeznania, czy wypada i czy należy modlić się o uwolnienie od cierpienia (s. 216n). Odpowiedzią na tę słabość jest według Pawła działanie Ducha, które, jak słusznie stwierdza Autor (s. 218), nie wyłącza własnego zaangażowania wiernych. Na czym jednakże to działanie Ducha miałoby polegać? Unikając zbyt powierzchownych interpretacji (zjawisko glossolalii itp. – s. 222-224), Autor stawia niezwykle oryginalną tezę, iż Duch sam uczestniczy w naszych cierpieniach. Idea „współcierpienia Ducha“ nie jest, według o. A. Gieniusza, sprzeczna z teologią Biblii. Można zatem mówić o „jękach Ducha“, „cierpieniu Ducha“ i „udręce Jego [tzn. Ducha] własnego serca“ (s. 225). Ta szczególna „kenoza Ducha“ jest zaś, w interpretacji o. A. Gieniusza, wyrazem jeszcze głębszej relacji, jaką jest współcierpienie Boga z ludźmi. Duch bowiem, wstawiając się za nami „w Boży sposób“ (κατὰ θεόν – 8,27), zanosí nasze cierpienia do serca Boga i sprawia w ten sposób, iż nasze cierpienia stają się cierpieniami Boga (s. 235-237).

Cała argumentacja Pawła w poświęconym cierpieniu fragmencie Rz 8,19-27 opiera się zatem, jak pięknie ukazuje to o. A. Gieniusz (s. 246n), nie tylko na przesłankach rozumowych. Retoryka Apostoła Narodów wychodzi od biblijno-racjonalnej dedukcji na temat istnienia cierpienia niezawinionego, które musi przecież mieć jakieś uzasadnienie u Stwórcy (8,19-22). Następnie prowadzi przez zaskakującą czytelnika, paradoksalną tezę o chrześcijańskiej nadziei, która z natury swej jeszcze bardziej powiększa cierpienia wiernych (8,23-25). Ostatni, decydujący argument (8,26-27) ma już zaś charakter wybitnie emocjonalny: Apostoł, kreśląc obraz współcierpiącego Ducha, prowadzi wiernych z ich cierpieniami do serca samego Boga. Takie spojrzenie na odwieczny problem ludzkości wydaje się być dużo właściwsze niż sucha, teologiczna apologetyka.

Zamykający całą dysertację rozdział piąty poświęcony został przez Autora analizie konkluzji Pawłowego tekstu (Rz 8,28-30). Egzegeza tych trudnych do jednoznacznej interpretacji zdań ujawnia

cały kunszt hermeneutyczno-teologiczny o. A. Gieniusza. Tytuł rozdziału: „Pewność przyszłej chwały“ wskazuje na oczywistą, jak mogłoby się wydawać, tematykę fragmentu. Jednakże logika Rz 8,28-30 tylko z pozoru jest nieskomplikowana. Oparta na fakcie odkupienia, chrześcijańska pewność uczestnictwa w przyszłej chwale nie może bowiem nigdy przysłonić wolnej, suwerennej aktywności Boga w zbawianiu ludzi. Dlatego o. A. Gieniusz pięknie balansuje teologiczną wymowę omawianego fragmentu. Interpretując zdanie 8,28 (τοῖς ἀγαπῶσιν τὸν θεὸν πάντα συνεργεῖ εἰς ἀγαθόν), Autor ukazuje nie tylko pewność przyszłej chwały, lecz także teocentryzm chrześcijańskiego oczekiwania – to Bóg, z mocą działając dla naszego dobra, jest fundamentem naszej nadziei (s. 265). Cierpienie nie powinno być przy tym rozumiane według kanonów teologii mądrościowej – jako element Bożej pedagogii, przejawiającej się w karceniu wiernych. Paweł nie próbuje wyjaśnić zagadki cierpienia. Chce raczej ukazać, iż w każdej sytuacji – również w momencie cierpienia – Bóg jest po naszej stronie (s. 261n). Tu właśnie, według o. A. Gieniusza, Paweł idzie w swych poszukiwaniach dalej niż Hiob. „Paweł nie pozostaje – jak Hiob – w bojaźliwej i pokornej ciszy. [...] Zaczyna on raczej śpiewać hymn ufności w miłość Bożą, objawiona przez Jezusa Chrystusa – miłość, która pomimo cierpień i wśród cierpień sprawia, iż dla tych, którzy kochają Boga, zwycięstwo staje się już namacalnie obecne“ (s. 284).

Całość dysertacji napisana jest dość prostym, choć zawsze fachowym językiem. Drobne błędy ortograficzne i bibliograficzne nie umniejszają jej walorów merytorycznych. Układ (*dispositio*) rozprawy odpowiada zasadom klasycznej retoryki (schemat: *narratio*, *propositio*, *probatio*, *conclusio*). Wyodrębnienie w tekście poszczególnych paragrafów, punktów i podpunktów ułatwia śledzenie logicznego toku argumentacji Autora. Temu samemu celowi służą liczne, towarzyszące analizie poszczególnych zagadnień, wprowadzenia i konkluzje. Poruszanie się w gąszczu omawianych problemów i ich rozmaitych interpretacji ułatwiają czytelnikowi także cztery indeksy, zamieszczone na końcu książki.

O. A. Gieniusz stara się rzetelnie przedstawiać poglądy innych egzegetów; dostrzega również ich ewolucję. Sam unika interpretacji jednostronnych i skrajnych. Stara się natomiast, nawet w pozornie mało znaczących stwierdzeniach Pawła, odczytać głębię jego myśli retorycznej i teologicznej. Autor potrafi także uczciwie przyznać, iż w wielu miejscach jego propozycje interpretacyjne są tylko hipotezami,

być może nieco tylko lepiej uzasadnionymi, niż sugestie innych naukowców.

Egzegetyczne osiągnięcia Autora są zatem przede wszystkim rezultatem znakomitego opanowania przez niego warsztatu metodologicznego i wykorzystania osiągnięć współczesnej biblistyki. Szkoda więc, iż rozprawa, mimo że przedstawia szczegółową analizę fragmentu Rz 8,18-30, nie stanowi równocześnie monograficznego komentarza do tego tekstu. O. A. Gieniusz nie podaje nigdzie własnego tłumaczenia całości omawianego tekstu – ułatwiłoby to czytelnikowi wychwycenie i ocenę poszczególnych propozycji egzegetycznych Autora. Starając się ukazać zasadniczy tok myśli Apostoła Narodów, o. A. Gieniusz omawia wybrane słowa i wyrażenia Pawła drobiazgowo, lecz zarazem nieco selektywnie.

Proponowana przez o. A. Gieniusza interpretacja Rz 8,18-30 jest ściśle związana z przyjętym przez niego założeniem, iż *propositio* dla całego omawianego fragmentu stanowi Rz 8,18. Głównym argumentem przeciwko bardziej naturalnej chyba koncepcji, upatrującej retoryczną *propositio* fragmentu w wypowiedzi 8,17c, jest według o. A. Gieniusza chrystologiczny wydźwięk zdania 8,17c, a jednocześnie brak odpowiadających mu odniesień chrystologicznych w *probatio* 8,18-30, zwłaszcza zaś w mikrojednostce 8,19-22 (s. 74n). Czy jest to jednak argument całkowicie słuszny? Autor sam w dalszej części rozprawy przyznaje, iż w 8,19-22 obecny jest chociażby chrystologiczny motyw zmartwychwstania (s. 175n).

W swych drobiazgowych skądinąd badaniach o. A. Gieniusza pomija niestety analizę wyrażen, które mogą mieć pewne odniesienia do teocentryczno-chrystologicznej wypowiedzi 8,17c, a zatem mogłyby podważyć jego hipotezę. Są to przede wszystkim: ἀπεκδέχομαι (8,19.23.25), ἀποκάλυψις τῶν υἱῶν τοῦ θεοῦ (8,19 – upraszczająco tłumaczone na s. 185 jako „revelation of the children of God“), ἡ δόξα τῶν τέκνων τοῦ θεοῦ (8,21), συν- (8,22.26), υἰοθεσία (8,23), φρόνημα (8,27). Czy więc rzeczywiście zaproponowane w dysertacji podejście hermeneutyczne „nie pomija żadnego elementu tekstu“, jak stwierdza w podsumowaniu Autor (s. 290)?

Z kolei negatywny element cierpienia wydaje się być przerysowany w interpretacji takich określeń jak: ὠδίνω (Rz 8,22 z Rdz 3,16 LXX: Autor pomija pozytywny wydźwięk słowa τέκνα – s. 146-148), ἀποκαρδοκία (Rz 8,19: „a painful expectation [...] in the midst of suffering“? – s. 184), ἐλπίς (Rz 8,24-25: jako synonim θλιψις?

– s. 206), καθὸ δεῖ (Rz 8,26: argument oparty wyłącznie na sugerowanej przez Autora interpretacji całego fragmentu – s. 216n), στενάζω i słowa pokrewne (Rz 8,22n.26: „always [...] pain and plea for deliverance“? – s. 224), τὸ φρόνημα τοῦ πνεύματος (Rz 8,27: jako semantyczny ekwiwalent „suffering of His people“? – s. 235), κατὰ θεόν (Rz 8,27: jako paralela do στεναγμοῖς ἀλαλήτοις 8,26 z naciskiem na ἀλαλήτοις? – s. 237), ὑπερευτυχάνω (Rz 8,27: domniemana ogólna aluzja do Hi, bazująca jedynie na sugerowanej, ogólnej interpretacji całego fragmentu – s. 238-243). Szkoda także, iż Autor nie bierze dostatecznie pod uwagę paralelnych tekstów Pawłowych (np. 2 Kor 5,1-10; Flp 1,20), które mogłyby dla egzegezy stanowić istotną pomoc hermeneutyczną.

Wydaje się zatem, iż zaprezentowana przez o. A. Gieniusza „anty-deuteronomistyczna“ interpretacja problemu cierpienia w Rz 8,18-30 nie jest ostatnim słowem w historii egzegezy tego fragmentu. Z pewnością należy w przyszłości jeszcze precyzyjniej określić retoryczną funkcję wypowiedzi 8,17c względem 8,18-30. Natomiast jeśli już przyjmuje się, że *propositio* dla całego fragmentu stanowi teza z 8,18, iż „cierpienie nie udaremnia przyszłej chwały“, to być może nie jest konieczne odwoływanie się do hipotezy fikcyjnych zarzutów, odzwierciedlających deuteronomistyczną mentalność domniemanych oponentów Pawła. Cierpienia obecnego czasu mogą bowiem zniweczyć przyszłą chwałę wiernych nie tylko wtedy, gdy będą domniemaną oznaką grzechów. Mogą ją udaremnić także wówczas, gdy prowadzić będą do załamania się wiary uczniów Chrystusa. Taką właśnie hermeneutykę sugeruje kontekst analizowanego fragmentu (Rz 8,17b.35n.38) oraz występujący w nim ważny termin ὑπομονή („wytrwałość“ – 8,25).

Powyższe wątpliwości co do przedstawionego sposobu interpretacji Rz 8,18-30 nie umniejszają wartości rozprawy o. A. Gieniusza. Jego bezsporne osiągnięcia egzegetyczne z pewnością nie mogą zostać w przyszłych badaniach nad fragmentem Rz 8,18-30 pominięte. Ukazywanie pewności chwały nie może bowiem nigdy prowadzić do ignorowania cierpienia, które stanowi przecież nieodłączny element naszej drogi do przyszłej chwały.